



KU
PERYFERIOM
Z RADOŚCIĄ
EWANGELII

*Fratres et Minores
in Nostra Aetate*

Dokument Kapituły Generalnej
Zakonu Braci Mniejszych
Asyż, Zielone Świąta 2015

Curia generale OFM
Roma 2015

KU PERYFERIOM Z RADOŚCIĄ EWANGELII

Fratres et Minores in Nostra Aetate

Dokument Kapituły Generalnej
Zakonu Braci Mniejszych
Asyż, Zielone Świąta 2015

Curia generale OFM
Roma 2015

OFM Communications Office
Via di Santa Maria Mediatrice, 25
00165 – Rome
© 2015

SŁOWO WSTĘPNE Ministra Generalnego

Drodzy Bracia,

Tekst, jaki wam przedkładamy, jest owocem ostatniej kapituły generalnej, obradującej w Asyżu w Zielone Świąta. Kapituła z pewnością była doświadczeniem większym, niż dałoby się to wyrazić tekstami. Wierzymy jednak, że poprzez poniższy dokument możemy podzielić się z wami kilkoma zasadniczymi elementami doświadczenia, które stało się naszym udziałem. Ufamy, że podobne lub nawet jeszcze głębsze doświadczenie może stać się udziałem braci całego Zakonu.

Powierzamy wam trzy teksty: dokument końcowy, decyzje kapituły na sześćściecie oraz teksty odnoszące się do wspaniałej audiencji udzielonej nam przez Ojca Świętego. Dokument, wychodząc od przeżytego przez nas doświadczenia na kapitule, zawiera kilka ogólnych refleksji, jakie w tych dniach się pojawiły. Natomiast decyzje mają charakter bardziej praktyczny i konkretny. W końcu teksty odnoszące się do audiencji dokumentują wzniosłą chwilę przeżytą przez Zakon w obecności papieża.

Chcieliśmy przedstawić tekst krótki oraz przedłożyć ograniczoną liczbę decyzji, aby pozostać wiernymi wymogom wstrzemięźliwości znajdującej swój wyraz także w unikaniu mnożenia słów. Zależało nam na tym, aby wypowiedziane słowa miały swój właściwy ciężar. Podkreślam szczególnie decyzję przyjęcia dla dokumentu końcowego stylu opowiadania z licznymi odwołaniami do doświadczenia przeżywanego podczas kapituły. Z samego dokumentu wynurza się również przekonanie, by zastanawiać się nad sytuacjami, jakie przeżywamy, poprzez wsłuchiwanie się w tekst Pisma św.: wybór „ikon biblijnych”, wokół których osnuty jest dokument, chce wyrazić to przekonanie.

Tytuł dokumentu: „Ku peryferiom z radością Ewangelii” wyraża podstawową decyzję wyjścia poza wszelkie ogrodzenia, w których jesteśmy zamknięci,

aby nieść Dobrą Nowinę tym, którzy potrzebują jej teraz bardziej niż kiedykolwiek przedtem, z radością rodzącą się z Ewangelii.

Podtytuł dokumentu: „Fratres et minores in nostra aetate” wyraża formę naszego wychodzenia do świata: nie sami, ale w braterskiej wspólnocie; nie przy pomocy skomplikowanych narzędzi, ale z ubogimi środkami, którymi dysponujemy i którymi jesteśmy.

Powierzamy wam poniższe teksty, na początku sześćdziesiątych, abyśmy wszyscy mogli odnowić nasz wybór bycia prawdziwie braćmi i mniejszymi naszego czasu, wyruszając zdecydowanie ku peryferiom z radością Ewangelii.

Niech Pan towarzyszy wam dziś i zawsze!

Rzym, 1 listopada 2015 roku

Uroczystość Wszystkich Świętych

Fr. Michael A. Perry OFM
minister generalny i sługa

Prot. 106007

**DOKUMENT
KAPITUŁY GENERALNEJ**

1. Pokój i Dobro z Asyżu! My, wasi bracia, zgromadziliśmy się na Kapitule Zielonych Świąt 2015 roku. Było nas 129 braci z różnych krajów świata. Przez miesiąc razem modliliśmy się i słuchaliśmy jeden drugiego w radosnej i pozytywnej atmosferze, która sprzyjała naszej pracy dla całego Zakonu. Z pewnością my, wasi ministrowie i kustoszowie, prześlemy wam treść naszych prac oraz opowiemy wam o tym, co wspólnie przedyskutowaliśmy i co postanowiliśmy. Jednak kapituła w swej całości, poprzez niniejszy dokument, chce także dotrzeć do was wszystkich, aby ukazać wam znaczenie podjętych decyzji i przedstawić wam powody dokonanych wyborów, aby wszystkim braciom dodać nowych sił oraz nowego entuzjazmu na czekającą nas drogę. Ponadto do dokumentu Kapituły 2015 dołączmy, w pierwszym załączniku przegłosowane decyzje, w drugim załączniku pozdrowienie papieża Franciszka przez ministra generalnego oraz przemówienie Ojca Świętego. Czynimy to nie tylko, aby zachować pamięć o tym wydarzeniu, które zostało wspomniane w tekście (por. n. 19-20), lecz również dlatego, że w pozdrowieniu ukazany został cel, ku któremu pragniemy zmierzać, a w przemówieniu mamy okazję, by dowiedzieć się, czego Kościół oczekuje dziś od Braci Mniejszych.

Słuchanie braci

2. Franciszek chciał, aby kapituła odbywała się w uroczystość Zielonych Świąt, która przypomina dar Ducha Świętego, a także dar Prawa na Synaju. Księga Wyjścia wspomina, że Mojżesz czytał księgę przymierza wobec ludu, który odpowiedział: «Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy i będziemy posłuszni»¹. Izrael przyrzekł uczynić, a następnie być posłusznym. Z tego powodu w tradycji żydowskiej naród zostaje porównany do jabłoni, która najpierw wydaje niewielki owoc w kwiatach, a później wypuszcza liście. Aby zrozumieć jakąś naukę, należy ją zastosować w praktyce, zastosować, aby zrozumieć, kończy swą wypowiedź tradycja biblijna. A Franciszek, który dobrze wszedł w tę tradycję, jako że Boża mądrość zastrzeżona jest dla maluczkich i ubogich², rozpoczyna naszą *Regułę* mówiąc, że «Reguła i życie Braci Mniejszych polega na zachowywaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości»³. Dobrze rozumiał tę biblijną perspektywę, którą potwierdza, kiedy zachęca nas, by «posiąść Ducha Pańskiego wraz z Jego uświę-

1 *Wj* 24, 7.

2 Por. *Mt* 11, 25.

3 *2 Reg* 1, 2.

cającym działaniem»⁴, ponieważ «tyle jest w człowieku mądrości, ile jest w jego działaniu»⁵. Działanie jest głęboko związane z Duchem, natomiast prawdziwe rozumienie Ewangelii prowadzi przez zastosowanie jej w życiu. Nie zrozumie się miłości, jeśli nie jest się kochanym i jeżeli samemu się nie kocha.

3. Współczesny nasz świat przeżywa wiele radykalnych przemian, m.in. rewolucję ekonomiczną związaną z globalizacją, rewolucję cyfrową, która przez Internet pozwala w czasie realnym na rozprzestrzenianie się wiadomości, z kolei rewolucja bioetyczna wstrząsa naszym sposobem oddziaływania na naturę. Zrodziły się nowe formy ubóstwa np. bezrobocie wielu ludzi młodych, globalizacja przemocy i lęku, problem ruchów migracyjnych olbrzymich mas ludzkich. Do tych radykalnych przemian trzeba dołączyć zaczynające budzić obawę wszystkich rządów zmiany klimatyczne oraz inne wielkie problemy ekologiczne, jak zanik lasów, utrata bioróżnorodności oraz, dotykające przede wszystkim najuboższych, zanieczyszczenie wody i ziemi⁶. Znajdujemy się na ważnym dla ludzkości rozdrożu. Rodzi się nowy świat, cierpi jednak bóle rodzenia. Kobieta podczas porodu cierpi bóle, gdy jednak już urodzi dziecko, odnajduje radość⁷.

4. Podobnie jak szybko zmienia się świat, tak samo również nasz Zakon stawia czoła wielkim przemianom. Zakon obejmuje jednostki młode wiekiem, pełne dynamizmu i nowych inicjatyw, w których powołania kwitną. Muszą one wiele zainwestować w przygotowanie formatorów oraz niezbędnych centrów formacji. Z drugiej strony istnieją prowincje, gdzie większość stanowią bracia starsi, którzy zasługują na wdzięczność za ich wierność i wytrwałość. Niniejsze orędzie pragnie dla wszystkich być przesłaniem nadziei i odwagi. Naszej refleksji towarzyszą cztery biblijne obrazy tak, byśmy mogli zrozumieć myśl przewodnią tej kapituły.

Słuchając Słowa Bożego

5. Pierwszy obraz, nad którym wspólnie medytowaliśmy pierwszego dnia, to obraz uciszenia burzy na morzu: «Gdy wszedł do łodzi, poszli za Nim Jego uczni-

4 2 Reg 10, 9.

5 ZA 105.

6 Por. Ojciec Święty Franciszek, Encyklika, *Laudato si'*. *Poświęcona trosce o wspólny dom*, 24, maj 2015.

7 Por. J 16, 21.

wie. Nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź; On zaś spał. Wtedy przystąpili do Niego i obudzili Go, mówiąc: “Panie, ratuj, ginieśmy!” A On im rzekł: “Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?” Potem wstał, rozkazał wicherowi i jezioru, i nastąpiła głęboka cisza. A ludzie pytali zdumieni: “Kimże On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne?”»⁸

6. Wszyscy zazналиśmy choćby jednej z tych burzy, kiedy wszystko staje się ciemnością, a łódź naszego życia ze wszystkich stron zaczyna nabierać wody, podczas gdy Jezus wydaje się być nieobecny lub spać. Podczas naszych pierwszych dni rozmawialiśmy o gwałtownych falach, kołyszących naszymi prowincjalnymi łódkami, jak wyzwanie agresywnego sekularyzmu oraz osłabienie tradycyjnej wiary religijnej, wzrastający prozelityzm chrześcijańskich sekt ewangelicznych, kryzys ekonomiczny, wywołany rosnącą nierównością przychodów nielicznych bogatych i wielu ubogich, wyzwanie wywołane przez osoby radykalne w łonie islamu, liczebny spadek wielu prowincji, oraz powiązane w nim opuszczanie miejsc, w których o wielu lat byliśmy zakorzenieni, a także kryzys tożsamości, spowodowany reorganizacją naszych prowincji.

7. Także w naszych lokalnych wspólnotach mogą szaleć burze, kiedy nie jesteśmy prawdziwie braćmi, kiedy nie modlimy się wspólnie, kiedy zaniedbujemy kapituły domowe, kiedy zarówno w życiu osobistym, jak i wspólnotowym nie przywiązujemy żadnego znaczenia do modlitewnej lektury Słowa Bożego, kiedy naszym komputerem izolujemy się od innych oraz kiedy traktujemy nasze wspólnoty jak hotele. W tych sytuacjach coraz silniejsza staje się pokusa opuszczenia wspólnoty. Eucharystia jest momentem naszego braterskiego życia, który zachęca nas, byśmy pamiętali, że Chrystus winien być w centrum naszego życia i że braterska wspólnota jest darem Zmartwychwstałego.

8. Wszyscy musimy stawić czoła konsekwencjom *burzy, która uderzyła w kurię generalną naszego Zakonu*: krach finansowy, który u niektórych braci wywołał nawet spadek zaufania do naszego zarządu generalnego. Jesteśmy przekonani, że nasz brat Franciszek zachęca nas, abyśmy dostrzegli i pojęli, w jaki sposób Bóg może działać w tych trudnych momentach naszego życia, tak jak on sam musiał nauczyć się tego w różnych sytuacjach.

9. Tekst z Listu do Rzymian pomaga nam stawić czoła wyzwaniu, którego właśnie doświadczamy: «Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała

8 Mt 8, 23-27.

we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamiaru»⁹. Św. Paweł mówi o «wszystkim», a św. Augustyn dodaje «etiam peccata»¹⁰, także grzechach. Także dla nas, to trudne i smutne wydarzenie, może stać się czymś, co będzie współdziałało dla naszego dobra: chodzi o to, by ta trudna sytuacja stała się okazją do odnowienia naszej wierności Ewangelii.

10. Dochowanie wierności Bogu jest zasadniczym orędziem opowiadania o uciśnieniu burzy. Tego dnia tym, co ocaliło od utonięcia, był fakt, że zanim jeszcze wypłynęli, Jezus «wszedł do łodzi», oraz fakt, że w momencie zagrożenia obudzili Jezusa. Dla nas również to jest zabezpieczeniem przeciwko wszystkim burzom życiowym: mieć ze sobą Jezusa. Środkami do zatrzymania Jezusa w łodzi naszego życia osobistego i naszej Rodziny Franciszkańskiej są wiara, modlitwa oraz posłuszeństwo Jego woli.

11. Niegdyś, gdy na morzu rozpętała się burza, marynarze mieli zwyczaj wyrzucania do wody zbędnego ciężaru, co potwierdza księga Jonasza¹¹. My również jesteśmy zaproszeni, by powrócić do ubóstwa i uwolnić się od tego, co jest zbędne. W naszych czasach, także my powinniśmy wyrzucać nasze fałszywe zabezpieczenia oraz dzięki wierze w Boga, wznieść się ponad fale lęku i strachu. Brak wiary, który przy tej okazji Jezus wyrzuca apostołom, polegał na tym, że wątpili w to, że dla Niego było ważne ich bezpieczeństwo: «Nic Cię to nie obchodzi, że ginimy?». Musimy wierzyć w Jezusa oraz odnowić nasze radykalne posłuszeństwo względem Niego.

12. Kiedy burza już ustała, Jezus przybywa z uczniami na drugi brzeg, do ziemi pogan oczekujących na orędzie wolności. Istnieje dziś nagląca potrzeba, abyśmy w duch Asyżu podjęli dialog z innymi religiami i kulturami. Szczególnie islam był mocno obecny w sercu Franciszka. Dialog z islamem jest wyzwaniem, aby nieść światło i nadzieję w momencie zderzenia się cywilizacji, na Wschodzie i na Zachodzie, na Północy i na Południu całego świata. To budowanie pokoju, które zapewnia błogosławieństwo Jezusa, oznacza współpracę w budowaniu sprawiedliwości i pokoju oraz szacunek do stworzeń.

9 Rz 8, 28.

10 Św. Augustyn, *De libero arbitrio* 3, 9-26, *Opera Omnia*, PL 32; *De doctrina christiana* 3, 23-33, *Opera Omnia*, PL 34.

11 Por. *Jon* 1, 5.

Czas wygnania

13. Drugi obraz, który chcemy przywołać, pochodzi ze Starego Testamentu i jest nim głęboki kryzys, jakiego zaznał lud Boży podczas niewoli babilońskiej, kiedy utracił świątynię, kapłaństwo, swoje struktury i swoją ziemię. Ten czas nocy oznaczał koniec pewnego świata: lud zaznał nocy instytucji. Wyzuty ze wszystkich swych znaków szczególnych i rozproszony pośród narodów pogańskich, Izrael został sprowadzony do swej pierwotnej nagości¹² oraz skazany na totalną ludzką nędzę. Już nie wie z góry tego, czego pragnie od niego Bóg i kroczy w ciemności. Słowo Boże już nie przychodzi z Synaju, ale z głębi skruszonego serca: «Nie gardzisz, Boże, sercem pokornym i skruszonym»¹³. Dotykając dna, Izrael doświadcza nowych narodzin. Lud Boży ponownie odkrywa znaczenie nowego serca i nowego ducha¹⁴. W głębi otchłani wykuwa się niezniszczalna nadzieja. Może przemierzyć noc w świetle Słowa Bożego. Może wierzyć w Boga, który przywraca życie umarłym¹⁵.

14. Jeśli chcemy być dziećmi Bożymi i Braćmi Mniejszymi pośród postmodernistycznego świata oraz odnaleźć naszą tożsamość, musimy przede wszystkim odnowić nasze zaufanie Bogu, który mówi do nas również w ciemnościach i którego Słowo jest zawsze żywe. Musimy uwierzyć w Boga, który wzywa nas do życia według świętej Ewangelii poprzez sakrament, którym jest w naszych czasach nasza braterska wspólnota. Jesteśmy zaproszeni, by odnaleźć ewangeliczny radykalizm, by być w dzisiejszym świecie prawdziwie braćmi i dziećmi Bożymi. Współczesnym sparaliżowanym, którzy proszą nas o jałmużnę, winniśmy powtarzać za Piotrem i Janem: «Nie mam srebra ani złota, ale co mam, to ci daję: W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź!»¹⁶.

Tak, Chrystus zmartwychwstał i żyje, i udziela nam daru wiary w Niego, abyśmy mogli być Jego świadkami pośród zlaicyzowanego świata, zwiastując zawsze pokój: «Pokój wam! Nie bójcie się!»¹⁷. Świat i całe stworzenie pilnie potrzebują tego pokoju, zwłaszcza w wielu krajach, w których dziś chrześcijanie są na

12 Por. *Ez* 16, 8.

13 *Ps* 51, 19.

14 Por. *Jer* 31, 33.

15 Por. *Ez* 37.

16 *Dz* 3, 6.

17 *J* 20, 19; *Mk* 16,6.

nowo prześladowani, oraz tam, gdzie kurczą się naturalne zasoby. Trzeba usunąć lęk blokujący nowe przedsięwzięcia, niezależnie od podeszłego wieku wielu braci oraz licznych, którzy opuścili Zakon.

15. W związku ze zbliżającym się Jubileuszowym Rokiem Miłosierdzia, zbiegającym się z osiemsetletnią rocznicą Odpustu Porcjunkuli w Asyżu, Franciszek w sposób szczególny zachęca nas, byśmy zatroszczyli się jedni o drugich: «Jeśli bowiem matka karmi i kocha syna swego cielesnego, o ileż troskliwiej powinien każdy kochać i karmić swego brata duchowego!»¹⁸ Mówiąc o «matce», Franciszek ma przed oczyma ideał matki naturalnej, lecz zaprasza nas także do uczynienia kroku naprzód, aby żyć macierzyństwem duchowym. Bycie miłosiernymi oznacza posiadać niejako łono matki, która wszystko, co dobre, chce dawać swemu dziecku. Ten Rok Miłosierdzia przypomina nam również, że nawrócenie Franciszka dokonało się przez «okazywanie miłosierdzia» trędowatym¹⁹; również i od nas żąda się, byśmy byli wrażliwi i współczujący wobec współczesnych wykluczonych.

Również w rodzinach Pierwszego Zakonu i Trzeciego Zakonu Regularnego zrodziło się pragnienie większej komunii; konkretne kroki w tym kierunku zostały zaplanowane na najbliższe trzecie latie 2015-2018. Starając się pokonać nasze historyczne podziały, pragniemy podejmować inicjatywy współpracy, aby uczyć się kroczyć wspólnie jako bracia.

Papież Franciszek przypomina, że chrześcijanie są wezwani do życia radością Ewangelii oraz zachęca do refleksji nad faktem, że «jeśli rodzina traci zdolność marzenia, dzieci nie wzrastają, miłość nie wzrasta, życie słabnie i gaśnie»²⁰. Podkreślmy to jeszcze raz, abyśmy żyli w pełni, musimy dbać o nasze marzenia.

16. Wśród tych problemów, oprócz zadania dialogu między religiami i kulturami, o którym już wspomnieliśmy, wydaje się nam istotne przypomnieć wzmagający się rozdźwięk między bogatymi, których liczba stopniowo się zmniejsza, ale powiększa się ich zamożność, a ubogimi, którzy przeciwnie są coraz liczniejsi i do których przybywa coraz więcej tych, którzy niegdyś należeli do średniej warstwy społeczeństwa. Chciejmy usłyszeć krzyk ubogich i zjednoczmy nasz głos,

18 2 Reg 6, 9.

19 T 2.

20 PAPIEŻ FRANCISZEK, *Przemówienie podczas spotkania z filipińskimi rodzinami w Manili*, 16 stycznia 2015.

by przeciwstawić się różnym formom grzechu, które tworzą i utrwalają taką sytuację. Mamy być pośrednikami zmiany, coraz bardziej przekonanymi o naszym powołaniu, by otoczyć troską naszych braci i siostry, dla których ubogie życie nie jest wyborem, jak w naszym wypadku, lecz raczej pozbawieniem ludzkiej godności.

17. Jesteśmy wezwani, by poprzez naszą braterską wspólnotę i nasze bycie mniejszymi, ukazać mężczyznom i kobietom naszych czasów alternatywny wzorzec właściwego i profetycznego życia. Nasza braterska wspólnota daje nam pewność w trudnych realiach życia i ten fakt może ukazać konkretny sposób rozwiązania największych problemów ludzi nam współczesnych, którymi są: samotność, niepewność z powodu izolacji, w której każdy żyje, wraz z jej skutkami na poziomie ekonomicznym oraz relacji z innymi ludźmi. Bycie mniejszymi wzywa nas do skromnego życia i odkrywania prawdziwych powodów ludzkiego szczęścia, którymi nie są rzeczy proponowane przez konsumpcjonizm. Nasze życie mogłoby stać nieustanną zachętą do wiary i miłości, jedynych czynników sprawiających, że rodzi się właśnie ta radość, która sprawia, że życie zakonne staje się atrakcyjne.

Jak niewidomy Bartymeusz

18. Trzeci obraz pochodzi z Ewangelii czytanej w Eucharystii podczas kapituły. Jest to opowiadanie o uzdrowieniu niewidomego Bartymeusza²¹. Spotykamy go siedzącego wzdłuż zakurzonej drogi u wejścia do Jerycha, otrzymującego od czasu do czasu do swej wyciągniętej ręki monetę, trzymającego w zaciśniętych dłoniach kilka monet, które mogły stanowić różnicę między głodem a możliwością przeżycia. Dobrze wiedział, że jutro będzie tak samo jak wczoraj i tak samo będzie również następnego dnia. Jednak tym razem nieoczekiwanie usłyszał głosy mówiące, że Jezus, ten człowiek, o którym mówiono, że uzdrawiał ludzi z ich chorób, miał przechodzić tą drogą. Bartymeusz, w pewien sposób zrozumiał w swym sercu, że Jezus mógł mu pomóc i że w jego życiu otwiera się sposobność do zmiany. To była dobra okazja! Wówczas odzyskał siły i głośno wołał: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!»

19. Bracia, wierzymy, że znajdujemy się dziś w ważnym momencie historii naszego Zakonu. Jeżeli chcemy urzeczywistnić marzenia, które przywołaliśmy

21 Mk 10, 46-52.

wcześniej, w tym momencie koniecznym jest, byśmy jako Bracia Mniejsi uznali naszą potrzebę bycia uzdrowionymi i wołali do Pana, by otrzymać Jego litość i zmiłowanie. W trzecim tygodniu kapituły udaliśmy się do Rzymu na audiencję do papieża Franciszka. Przypomniwał nam on, że bycie mniejszymi polega przede wszystkim na uznaniu swego prawdziwego stanu: to znaczy, że «przed Bogiem jesteśmy mali, potrzebujący i grzeszni». W rzeczy samej, «im bardziej jesteśmy tego świadomi, tym bliżsi jesteśmy zbawienia; im bardziej jesteśmy przekonani, że jesteśmy grzesznikami, tym bardziej jesteśmy gotowi, by otrzymać zbawienie». Dlatego chcemy uznać, że my Bracia Mniejsi nieraz jesteśmy słabi, jesteśmy ludźmi grzesznymi i potrzebującymi miłosierdzia Boga i Jego ludu. W sposób szczególny chcemy uznać, że zostały popełnione błędy, w niektórych przypadkach poważne, w zarządzaniu naszymi doczesnymi dobrami.

20. Jak Bartymeusz, my, bracia zebrani na kapitule generalnej, prosiliśmy Pana, «żebyśmy przejrżeli». Z pewnością rzeczywistością, która bardzo mocno stawała nam przed oczami podczas kapituły, były poważne szkody spowodowane kryzysem finansowym, który dotknął kurię generalną Zakonu. Wydarzenie to było rzeczywiście dramatycznym ukazaniem naszego bycia mniejszymi: my, Bracia Mniejsi, jesteśmy naprawdę ludźmi biednymi i potrzebującymi. Niniejsza szkoda ma nie tylko wymiar materialny, lecz również duchowy i moralny; na tej kapitule w sposób jeszcze bardziej oczywisty dostrzegliśmy naszymi oczami, co ten kryzys w nas wywołał. Dostrzegamy irytację tych braci, którzy dzięki swej ciężkiej pracy, wnoszą swój hojny wkład na potrzeby Zakonu, a teraz pytają się, gdzie podziały się te środki. Odczuwamy żal braci, zwłaszcza w nowo powstałych jednostkach, których pilne potrzeby z trudnością będą mogły być zaspokojone przez zarząd generalny, z powodu ograniczonych środków finansowych. Wiemy również, że zaistniała sytuacja zaszkodziła naszym relacjom z wieloma ludźmi, którzy przez wiele lat wspaniałomyślnie wspomagali nas braci, jak i wiele projektów Zakonu.

I tak musimy nieść w sercu pociechę i wyzwanie płynące z ostatnich słów papieża Franciszka, które do nas skierował: «Odziedziczyliście autorytet w ludzie Bożym, waszym byciem mniejszymi, braterstwem, łagodnością, pokorą, ubóstwem. Proszę was, zachowajcie to dziedzictwo! Nie utracie go! Ludzie was miłują, kochają was!».

Dlatego podczas obecnej kapituły podjęliśmy decyzje dotyczące bardziej przejrzystego zarządzania zasobami naszej kurii generalnej oraz zapewnienia większej troski o dobra otrzymane od Pana i Jego ludu. Prosimy was wszystkich o odnowienie waszego zaufania do Zakonu, zwłaszcza do braci, których podczas

tej kapituły wybraliśmy do zarządu generalnego. Przyjmują oni obowiązki, jakie im powierzyliśmy, niech więc poprzez waszą wyrozumiałość i wasze zaufanie mogą usłyszeć pogrzejające słowa Jezusa: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła».

21. Jednak obecny kryzys finansowy, który dotyczy naszego zarządu generalnego – jak również wyzwanie rzucone nam przez papieża Franciszka, które przed chwilą przypomnieliśmy – dotyka naprawdę punktu, który odnosi się do wszystkich nas, Braci Mniejszych. Chodzi o sposób, w jaki używamy pieniędzy i dóbr materialnych. W historii Bartymeusza jest jeszcze jeden bardzo interesujący szczegół. Kiedy uczniowie mówią: «Bądź dobrej myśli, wstań, woła Cię. On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się», by jak najszybciej dotrzeć do Jezusa. Bartymeusz odrzucił cenną własność każdego żebraka żyjącego na ulicy: swój płaszcz, by mógł ogrzać się w nocy.

Prawdopodobnie z powodu niepewności jak odpowiedzieć na pytanie Jezusa: «Co chcesz, abym ci uczynił?», upuścił na ziemię kilka monet, które ścisnął w rękę. Wezwanie do nowego życia, które Jezus mu ofiarował, sprawiło, że Bartymeusz zapomniał o tym, co dotychczas dawało mu poczucie bezpieczeństwa. Kiedy na tej kapitule odwołujemy się ponownie do naszego powołania, by być braćmi i mniejszymi, przypominamy sobie fundamentalne franciszkańskie zadanie, by żyć «bez własności»²². Także przeżywany rok życia konsekrowanego wielokrotnie przypominał nam nasze wezwanie do radosnego przeżywania ubóstwa. Niestety, czasami wydaje się, że zbyt wielu z nas zapomniało o tym obowiązku. Możemy zapytać siebie, czy nie przydarza nam się traktować dobra, powierzone nam przez lud Boży, jako naszą osobistą własność – posługując się nimi, jak sądzimy, w najlepszy możliwy sposób – bez jakiegokolwiek poczucia odpowiedzialności w stosunku do naszych ofiarodawców i wobec tych, którzy dziś są ubodzy. Może zdarza się nam, że owoc naszej pracy zatrzymujemy na nasze osobiste potrzeby, nie przekazując go na wspólny użytek wspólnoty? A może niektóre nasze wspólnoty lokalne akumulują pieniądze jedynie dla własnych potrzeb, bez poczucia odpowiedzialności za potrzeby całej wspólnoty prowincjalnej? Może zdarza się, że także prowincje wydają się być zainteresowane przede wszystkim zapewnieniem sobie bezpieczeństwa, ignorując potrzeby całej wspólnoty Braci Mniejszych? Niech obecna sytuacja finansowa, jaką przeżywamy, sprowadzi nas ponownie do podstaw naszego ewangelicznego życia: do naszego pragnienia, by «zachowywać naukę i iść śladami Pana naszego Jezusa Chrystusa, który mówi: “Jeśli chcesz być doskonałym, idź, sprzedaj wszystko, co masz, i daj

22 Por. 2 Reg 1, 1.

ubogim, a będziesz miał skarb w niebie; przyjdź i chodź za Mną»²³. Oznacza to, że naprawdę nie mamy niczego własnego, lecz jesteśmy związani razem jak bracia w rodzinie, wspólnie radując się Bożym błogosławieństwem, jeden z drugim, jako ubodzy Pana, dzieląc się szczerze dobrami. Franciszek mówi nam, że mamy być wszyscy równi, bez różnicy, Braćmi Mniejszymi²⁴.

22. Rozważajmy także ostatnie słowa z historii Bartymeusza: «Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą». W przyszłości jego droga nie będzie powrotem do przeszłego życia, ale wejściem do wspólnoty uczniów, którzy podążają za Jezusem w drodze ku śmierci w Jerozolimie oraz ku Jego zmartwychwstaniu do nowego życia. Podczas kapituły, od pierwszego dnia, modliliśmy się o odwagę zachowywania świętej Ewangelii, jak nas uczy Reguła naszego życia, i by być «braćmi i mniejszymi w naszym czasie».

23. Wiemy, że to oznacza, że mamy podążać śladami Jezusa w wyzuciu nas samych, w pokornej miłości, coraz bardziej zmierzając ku peryferiom, do Galilei pogan, stając się coraz bardziej bliskimi ubogich oraz tych, o których nikt się nie troszczy. Tak mówił Franciszek w pierwotnej regule naszego życia: «I powinni się cieszyć, gdy przebywają wśród ludzi prostych i wzgardzonych, ubogich i słabych, chorych i trędowatych, i żebraków przy drogach»²⁵. Na tych peryferiach jest już obecny i żywy Zmartwychwstały Pan. W okresie wielkanocnym, który niedawno się zakończył, w wielu świadectwach z Dziejów Apostolskich słuchaliśmy, w jaki sposób pierwsi uczniowie Jezusa stawali przed wyzwaniem do nieustannego poszerzania swych horyzontów oraz uznania, że wśród zdeprawowanych pogan, w miejscach obcych a nawet wrogich, działał już Duch Boży. Aby jednak naśladować Jezusa na tych peryferiach, musimy, jak Bartymeusz, zrzucić stary płaszcz naszych zabezpieczeń; musimy, jak Piotr i Paweł, porzucić pewne rzeczy i przekonania, do których z różnych powodów jesteśmy mocno przywiązani, oraz całą naszą ufność złożyć w Jezusie, z radością wspólnie krocząc w stronę królestwa Bożego.

Jak Abraham i Sara

24. Kapituła generalna ukazała nam poprzez przedstawione statystyki, że Za-

23 *I Reg 1, 1; por. Mt 19, 21.*

24 *Por. I Reg 6, 3.*

25 *I Reg 9, 2.*

kon Braci Mniejszych w niektórych częściach świata starzeje się oraz liczebnie zmniejsza, podczas gdy w innych jest pełen dynamizmu i wzrasta. Realistyczna wizja każe nam uznać jeden i drugi element: kryzys jednych jednostek oraz wzrost innych.

Tam, gdzie Zakon zmniejsza się liczebnie, choć istnieje wiele pozytywnych elementów, niektórzy bracia z niepokojem zastanawiają się nad własną przyszłością.

Wobec tych kryzysów może rodzić się postawa zniechęcenia: «łódź tonie. Ratuj się, kto może!». Nie ogłasza się tego na dachach, lecz wielu, nie mówiąc tego otwarcie, tak myśli. I pod tą zamaskowaną formą zaczyna się wycofywać z życia wspólnotowego, otwierając prywatne konta, by finansować swoją kartę kredytową. Taka postawa jest sprzeczna z pełnią wiary, do której wzywa nas Ewangelia.

Jedyną właściwą postawą jest, by nie trwać w ciemności nocy, ale przejść przez nią w świetle Słowa Bożego, «aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wszędzie w waszych sercach»²⁶.

25. Nasze powołanie, by wciąż być otwartym na nadzieję, w sposób proroczy objawiło się w życiu patriarchów, szczególnie Abrahama, który w momencie, gdy otrzymał obietnicę był już człowiekiem starym: miał 100 lat²⁷, a jego żona Sara 90. Trzej nieznajomi ludzie przychodzą pod dęby Mamre. Abraham, według zwyczaju ludzi Bliskiego Wschodu, udziela tym nieznajomym gościny. Poleca przynieść wodę, aby obmyć im nogi, każe przygotować chleb i zabić tłuste cielę. Przygotowuje twaróg. Abraham zwraca się do swoich trzech gości słowami: «Panie»²⁸. Autor Listu do Hebrajczyków komentuje to: «przez nią [gościnność] niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę»²⁹. A my moglibyśmy dodać, że inni, praktykując gościnność, otrzymali nowicjuszy.

26. Sara usłyszała orędzie anioła: «Twoja żona będzie miała syna». Śmiech Sary, którego później chciała się wyprzeć, może być odczytywany, jako brak wiary. Jednak ten śmiech Sary przypomina śmiech Boga, który w Psalmie 2 usuwa wszelkie wątpliwości: «Śmieje się Ten, który mieszka w niebie, Pan się z nich na-

26 2 P 1, 19.

27 Por. Rdz 21, 5.

28 Rdz 18, 3.

29 Hbr 13, 2.

igrawa»³⁰. Śmiech Boga potrafi zmieniać dzieje ludzkości. On śmieje się z przeskód. Jego uśmiech rozbraja.

Dla Boga nie ma nic niemożliwego. Te słowa skieruje do Maryi anioł Gabriel w Ewangelii św. Łukasza w chwili zwiastowania. Sara uwierzyła. Potwierdza to autor Listu do Hebrajczyków: «Przez wiarę także i sama Sara, mimo podszłego wieku, otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy»³¹.

27. Problemem fundamentalnym jest problem wiary. W gwałtownie zmieniającym się świecie chodzi o przyjęcie z wiarą obecnej sytuacji, nie jako katastrofy, ale jako pełnej wyzwania tajemnicy, będącej częścią planu Bożego. «Mamy jednak mocniejszą, prorocką mowę, a dobrze zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu»³². Trzeba nadal śmiać się jak Sara i być świadkami radości. Bóg, który otworzył łono Sary, jest dzisiaj zdolny, by uczynić płodnym Zakon Franciszkański, który również nie jest młody i ma już 800 lat.

28. Podczas kapituły mogliśmy także zobaczyć dynamikę i żywy rozwój niektórych jednostek Zakonu, dzięki pięknym filmom video przygotowanym przez różne prowincje, które obrazowały ich życie. Oprócz słów wdzięczności i zachęty, chcemy wyrazić nasze zaufanie i szacunek wobec wszystkich młodych prowincji i kustodii, które są przyszłością Zakonu. Jesteście dla nas darem od Boga.

29. Z wielką pokorą i realizmem, chcielibyśmy, bez popadania w paternalizm, przedstawić kilka sugestii. Młode prowincje, nie kopiując kultur zachodnich, niech starają się żyć duchem franciszkańskim, zainspirowanym Ewangelią, odcinając szacunkiem lokalne zwyczaje oraz wypełniając je duchem Asyżu. Franciszek był człowiekiem wszechstronnym, a piękno jego charyzmatu jest w stanie przemienić wszystkie kultury, włączając w nie nowy zaczyn. Kolej na każdego z nas, byśmy dokonali niezbędnego rozeznania.

30. Dobrze wiemy, że ilość powołań nie może wykluczać jakości. W szczególny sposób dobrze przygotowani formatorzy będą musieli przekazać młodym braciom znaczenie życia rodzinnego, które charakteryzuje nasz Zakon. Nie musimy

30 Ps 2, 4.

31 Hbr 11, 11.

32 2 P 1, 19.

ulegać wirusowi aktywizmu, który dotknął tyle części świata. Nie należy powtarzać niektórych błędów, popełnionych przez starsze jednostki.

31. Syn Abrahama i Sary otrzymał na imię Izaak, to znaczy «syn uśmiechu». Powołaniem naszych młodszych prowincji jest bycie uśmiechem Boga w swych kulturach, dla wszystkich, którzy są wokoło; w ten sposób, w świecie, który szuka pokoju, zostanie przekazana radość Ewangelii. W otwarciu się na Ducha Świętego stajemy się prorokami dla świata. Niech Franciszek nauczy nas pełnić wolę Bożą, jak zgodził się ją pełnić Izaak.

Wezwani do wychodzenia z radością

32. Bracia, kapitule generalnej przez miesiąc towarzyszyło jasne przesłanie: jeszcze raz jesteśmy wezwani, by wychodzić od naszego wygodnego życia w naszych domach. Osiemset lat temu, w tym miejscu, w Porcjunkuli, Franciszek wysłał swoich pierwszych braci «po dwóch», aby przykładem głosili Ewangelię oraz, kiedy będzie to konieczne, posługując się także słowami. W ten sam sposób, my także jeszcze raz jesteśmy wezwani, by stać się sługami radosnej Ewangelii; sługami Bożego miłosierdzia; by wyjść ku peryferiom, ku wszystkim znajdującym się na marginesie, tam, gdzie ludzie najbardziej tego potrzebują, zarówno bardzo daleko, na drugi koniec świata, jak i bardzo blisko, choćby na drodze obok naszego domu. To było zawsze sercem naszego franciszkańskiego sposobu życia, a teraz jesteśmy wezwani, by jeszcze raz rozpocząć od nowa.

33. W czasie tego miesiąca rozeznawaliśmy wiele wyzwań, na jakie napotykaemy, zarówno te, które pochodzą z wewnątrz naszego Zakonu, jak i te, które wyłaniają się ze świata, który nas otacza, lecz zostaliśmy umocnieni przez wiele przejawów życia w naszej braterskiej wspólnoty. Jako bracia uczestniczący w kapitule generalnej, wobec trudnej rzeczywistości, nie odczuwaliśmy zniechęcenia, lecz raczej towarzyszyło nam głębokie poczucie nadziei i nowych możliwości. Jednak ta nadzieja stanie się rzeczywistością, jeśli wszyscy odnowimy nasze zaangażowanie w nasz ewangeliczny styl życia. Wszyscy musimy dokonać wyboru – na poziomie osobistym, wspólnoty miejscowej i prowincjalnej – stawania się bardziej Braćmi i Mniejszymi oraz do wychodzenia do tych miejsc w naszym świecie, gdzie tak bardzo potrzebne są Boża radość i miłosierdzie. W ten sposób niniejszy dokument nie pozostanie tylko kawałkiem papieru, ale będzie realizowany w naszym życiu.

34. Podczas gdy opuszczamy to miejsce poświęcone Matce Bożej Anielskiej, słowami papieża Franciszka³³ modlimy się, by Ona nas prowadziła:

Dziewico i Matko, Maryjo,...
pomóż nam wypowiedzieć nasze "tak"
wobec pilnej potrzeby, jak nigdy dotąd naglącej,
by wszędzie rozległa się Dobra Nowina o Jezusie. ...
Wyproś nam nowy zapal zmartwychwstałych w obecnych czasach,
by nieść wszystkim Ewangelię życia zwyciężającą śmierć.
Daj nam odwagę szukania nowych dróg,
aby dotarł do wszystkich dar piękna, które nie znikają.
Gwiazdo nowej ewangelizacji,
pomóż nam zajaśnieć świadectwem komunii,
służby, żarliwej i ofiarnej wiary,
sprawiedliwości i miłości do ubogich,
aby radość Ewangelii
dotarła aż po krańce ziemi,
i żadne peryferie nie zostały pozbawione jej światła.

33 PAPIEŻ FRANCISZEK, Adhortacja Apostolska, *Ewangelii Gaudium (Radość Ewangelii)* 288, 24 listopad 2013.

DODATEK 1

POSTANOWIENIA
KAPITUŁY GENERALNEJ 2015

Postanowienia Kapituły Generalnej 2015

A. Na poziomie zarządu generalnego

Institut mieszany

1. Zarząd Zakonu oraz pozostałe Jednostki niech promują równość między Braćmi (KG 3), wzmacniając w Zakonie tożsamość braci nie kapłanów.
2. Kapituła generalna przekazuje definitorium generalnemu mandat, by ponownie zwrócić się do Ojca Świętego z prośbą o doprowadzenie do realizacji tego, o czym jest mowa w adhortacji *Vita consecrata*, 61, odnośnie Instytutów mieszanych.

Formacja początkowa i ciągła

3. Definitorium generalne, wraz z Sekretariatem generalnym ds. formacji i studiów, niech promuje kulturę i duszpasterstwo powołań oraz formację ciągłą na poziomie wspólnoty uniwersalnej, począwszy od *RFF i wszystkich dokumentów OFM*, poprzez odpowiednie narzędzia pedagogiczne, jak i organizując spotkania formatorów dla konferencji i całego Zakonu na temat towarzyszenia.
4. Definitorium generalne wraz z Sekretariatem generalnym ds. formacji i studiów, niech promuje rozwój franciszkańskiego dziedzictwa intelektualnego, poprzez badania, nauczanie i publikacje na wysokim poziomie naukowym; niech zachęca do współpracy między ośrodkami studiów wyższych OFM; niech zwołuje kongresy dla ośrodków studiów OFM na temat życia i misji Zakonu w Kościele, wychodząc od perspektywy globalnej kultury i teologii; niech bada i wspiera możliwości większej współpracy akademickiej PUA oraz innych centrów studiów OFM z całą Franciszkańską Rodziną.
5. Definitorium generalne, wraz z Sekretariatem generalnym ds. formacji i studiów, niech nadal promuje domy oraz doświadczenia formacji międzyprowincjalnej, międzynarodowej i międzykulturowej; niech towarzyszy doświadczeniom misyjnym w międzynarodowych projektach misji Zakonu; niech śledzi projekt życia wspólnoty franciszkańskiej “Bł. Gabriela Allegry” w Rzymie.

Wierność i Wytrwałość

6. Definitorium generalne niech ożywia nadal Międzynarodową Komisję ds. «Posługi Wierności i Wytrwałości», we współpracy z prokuraturą generalną Zakonu, Sekretariatem generalnym ds. formacji i studiów, Sekretariatem generalnym ds. ewangelizacji i misji, Papieskim Uniwersytetem *Antonianum* oraz innymi ekspertami w tej dziedzinie. Komisja będzie miała za zadanie, by nadal analizować powody kryzysów w powołaniu oraz zaproponować strategie celem ożywienia wierności charyzmatowi poprzez: formację ciągłą i początkową; kapitułę domową i służbę władzy; studium współczesnych wyzwań kulturowych i różnych etapów życia; materiały pomocnicze *online*, które pomogą braciom i wspólnotom ciągle powracać do pytania o powołanie.

Linie przewodnie dla pustelni i domu modlitwy

7. Definitorium generalne, poprzez publikację linii przewodnich oraz konkretnych wskazówek, niech zachęca każdą Jednostkę, lub przynajmniej każdą Konferencję, do utworzenia wspólnoty pustelniczej lub domu modlitwy (por. SG 15 §1), szczególnie oddanych życiu modlitwy i pobożności. Bracia niech mają możliwość poświęcić swój czas na formację do modlitewnego stylu życia franciszkańskiego, który będzie pożyteczny także dla innych wspólnot.

Subsydium dla życia jako ubodzy i mniejsi

8. Definitorium generalne, celem pomocy ministrom prowincjalnym, kustoszom i wszystkim braciom, niech opracuje subsydium mające na celu regularną animację i ocenę, na ile uczciwie, konkretnie i autentycznie żyjemy jak ubodzy i mniejsi wśród ubogich, aby zapewnić, by wszystkie jednostki i wspólnoty miejscowe stały się wspólnotami obecności i solidarności “z” i “w” służbie ubogim.

Międzynarodowa komisja ds. ekonomicznych

9. Definitorium generalne niech utworzy międzynarodową komisję ds. ekonomicznych (SG 160), złożoną z braci posiadających doświadczenie oraz świeckich profesjonalistów. Komisja co roku będzie przedstawiać sprawozdanie definitorium generalnemu oraz na spotkaniu prezesów Konferencji.

Subsydium dla nienaruszalności stworzeń

10. Definitorium generalne niech opublikuje subsydium o ochronie stworzeń, zawierające solidne fundamenty biblijne, kościelne, franciszkańskie i naukowe oraz ukazujące kierunki, by nasze Jednostki mogły odpowiedzieć na wyzwania ekologiczne naszych czasów.

11. Każda Jednostka, poprzez moderatora formacji ciągłej, animatora ewangelizacji oraz animatora SPOS, biorąc pod uwagę treść subsydium generalnego, niech przygotuje program, aby ten wymiar stanowił część naszego stylu życia oraz działalności duszpasterskiej i społecznej Jednostki. Cel ten niech zostanie poddany weryfikacji podczas spotkań prezesów Konferencji z definitorium generalnym.

Nowe formy i wspólnoty obecności i ewangelizacji

12. Zarząd Zakonu i inne Jednostki, we współpracy z odpowiednimi sekretariatami ds. formacji i studiów, ds. ewangelizacji i misji, biura SPOS, w perspektywie odnowionego i profetycznego franciszkańskiego życia – zgodnie z siedmioma punktami dokumentu *Ite Nuntiate* (2 §1) oraz biorąc pod uwagę kwestie wskazane w *Instrumentum laboris* Kapituły generalnej nr 84 i 98 – niech promują w Zakonie (na wszystkich szczeblach) doświadczenie wyjścia do ubogich i ku peryferiom (geograficznym i egzystencjalnym) poprzez nowe formy i wspólnoty obecności i ewangelizacji.

Linie przewodnie dla ewangelizacji misyjnej

13. Definitorium generalne, wraz z sekretariatem generalnym ds. ewangelizacji i misji, niech opracuje linie przewodnie (por. Uchwała 16, kapituły generalnej 2009) dla ewangelizacji misyjnej, wychodząc od propozycji SGME zawartych w relacji na kapitule.

Formacja misjonarzy

14. Definitorium generalne, za pomocą sekretariatu generalnego ds. ewangelizacji i misji, niech nadal prowadzi formację “początkową i ciągłą” misjonarzy we wspólnocie “Notre Dame des Nations” w Brukseli, otwartą również dla innych członków Franciszkańskiej Rodziny, zachęcając UCLAF do zorganizowania analogicznego projektu dla Ameryki Łacińskiej.

Wsparcie dla Wikariatów Apostolskich powierzonych Zakonowi

15. Definitorium generalne niech nadal udziela wsparcia Wikariatom Apostolskim powierzonym Zakonowi, niech uwrażliwia całą wspólnotę zakonną do pełnienia posługi zleconej przez Kościół, niech pomaga zaangażowanym Jednostkom w zapewnieniu braci i środków finansowych, weryfikując, w porozumieniu ze Stolicą Świątą, utrzymanie ich obecnej liczby.

Wsparcie ekonomiczne SGME

16. Kapituła generalna postanawia, że obowiązek wynikający z SG 72 §2 (*Sekretariat generalny ds. ewangelizacji i misji niech będzie wspierany finansowo przez wszystkie Jednostki Zakonu. Kapituła generalna niech ustali formy i sposób dokonywania tego wsparcia*), ma być dokonywany według sposobu aktualnego podziału na “strefy”, który ma zastosowanie przy przekazywaniu “podatku solidarności” na rzecz Zakonu.

Wsparcie ekonomiczne SGFS

17. Sposób finansowania Sekretariatu ds. formacji i studiów, ustalony na spotkaniu definitorium generalnego z prezesami Konferencji w maju 2012 roku, będzie obowiązywał do najbliższej kapituły generalnej, wraz z jego coroczną weryfikacją podczas spotkania z prezesami.

B. Na poziomie Jednostek Życie braterskie: planowanie i weryfikacja

18. Minister prowincjalny z definitorium, kustosz z radą, razem z gwardianami niech zaplanują i corocznie weryfikują, w jaki sposób animować życie wspólnoty pod względem istotnych elementów braterskiego życia.

Program ekologiczny wspólnoty miejscowej

19. Każda wspólnota w projekcie życia i misji niech wypracuje *program ekologiczny*, który będzie promował styl i konkretne życiowe wybory, które będą ukazywać szacunek oraz troskę o świat stworzeń (Por. Subsydium, *Salvanguardia del creato nella vita quotidiana dei Frati Minori*, wydany przez Ufficio generale GPIC 2011). Wizytatorzy generalni podczas swojej posługi w Jednostkach, niech zwrócą uwagę, by zweryfikować i promować ten projekt.

DODATEK 2

AUDIENCJA U OJCA SWIĘTEGO:

**POZDROWIENIE
PAPIEŻA FRANCISZKA
PRZEZ MINISTRA GENERALNEGO**

**PRZEMÓWIENIE OJCA
ŚWIĘTEGO FRANCISZKA**

1. Pozdrowienie papieża Franciszka przez Ministra generalnego

Watykan, Sala Klementyńska, 26 maja 2015 roku

Wasza Świątobliwość, nasz umiłowany Papieżu Franciszku, z wielką radością, w imieniu wszystkich uczestników Kapituły Generalnej Zakonu Braci Mniejszych, składam Waszej Świątobliwości płynące z serca pozdrowienia.

Od 10 maja jesteśmy zgromadzeni w Asyżu, u Matki Bożej w Porcjunkuli, gdzie św. Franciszek z Asyżu chciał, aby zbierali się jego bracia. Każdy z nas i wszyscy razem chcemy z serca podziękować Waszej Świątobliwości, za okazywaną nam zawsze życzliwość. W sposób szczególny wyrażamy naszą wdzięczność, za przyjęcie nas na dzisiejszej audiencji oraz wspomniałomyślne zwrócenie uwagi na odbywającą się naszą Kapitułę generalną przez łaskawe wyznaczenie swojego delegata kard. Javier Francisco Errázuriz. Przez jego braterską roztropność oraz ojcowski autorytet ukazał nam opiekę oraz wielką troskę papieża o nasz Zakon. Głównym tematem, z jakim mierzymy się podczas Kapituły, są słowa: «Fratres et minores in nostra aetate». Dwa są aspekty tego hasła: *bracia* i *mniejsi* to określenie, jakie św. Franciszek wybrał dla siebie i swoich towarzyszy; zwrócenie uwagi na obecne czasy jest perspektywą, od której chcemy wyjść, by zapytać się, w jaki sposób stawać się coraz bardziej *braćmi* i coraz bardziej *mniejszymi*. Jesteśmy bowiem przekonani, że proroczy wymiar naszego życia, jakiego świat od nas oczekuje, tkwi przede wszystkim w braterstwie i umniejszeniu, o czym w wiarygodny sposób pragniemy świadczyć.

Przybyliśmy tu do Was, «Panie Papieżu», jak mawiał św. Franciszek, by wyrazić naszą stanowczą decyzję, że chcemy być zawsze wierni Kościołowi świętemu, także by przyjmować wskazania, korekty oraz sugestie, tak byśmy zawsze mogli jak najwierniej podążać śladami Chrystusa. Wiemy, że w najbliższym czasie, będziemy mogli poznać rozważania Waszej Świątobliwości na temat ekologii. Jest to zagadnienie bardzo ważne dla wszystkich franciszkanów. Już dziś obiecujemy uczynić możliwie wszystko, aby to, co zechce nam Ojciec Święty przekazać w tej kwestii, przełożyło się na nasze konkretne wybory. Poprzez obrady Kapituły generalnej oraz to spotkanie z Waszą Świątobliwością pragniemy odnaleźć nowy zapał, odwagę i śmiałość dla naszego życia braci mniejszych. W ten sposób będziemy mogli wrócić do krajów na pięciu kontynentach, z których pochodzimy, ze stanowczym pragnieniem i odnowionymi siłami, tak by móc

ogłaszać pokój, dar Zmartwychwstałego, oraz być świadkami radości Ewangelii, *Evangelii gaudium!*

Zdarza się jednak czasami, że nasze świadectwo życia chwieje się, co czyni nas mało wiarygodnymi. Jak dobrze wiesz, Ojczy Święty, nasze życie zgodnie z charyzmatem umniejszenia i ubóstwa, w ostatnim czasie zawiodło, szczególnie w pełnych wątpliwości wyborach na polu ekonomii. Podczas tej kapituły szczerze i otwarcie dyskutowaliśmy o tym. Prosimy Boga, aby te sytuacje problematyczne i prowokacyjne, za łaską Bożą, mogły być śmiercią, która rozkwita w zmartwychwstaniu ewangelicznego życia. Ewangelia, którą obiecaliśmy zachowywać, jest jedynym solidnym fundamentem naszego życia. Prosimy Pana, by mocą Ducha Świętego uleczył rany braterskiego zaufania, które te wydarzenia wywołały.

Na początku i na końcu naszej *Reguły* św. Franciszek ściśle łączy «zachowywanie świętej Ewangelii» z «posłuszeństwem i uszanowaniem papieżowi Honoriuszowi i jego prawnym następcom, i Kościołowi Rzymskiemu». Dlatego pragnę zakończyć to moje pozdrowienie zdaniem, które znajduje się na końcu naszej *Reguły*, a które dobrze wyjaśnia, dlaczego dzisiaj jesteśmy tutaj u Ciebie, Ojczy Święty: «abyśmy zawsze poddani i położeni pod stopy tego świętego Kościoła, ugruntowani w wierze katolickiej, zachowywali ubóstwo i pokorę, i świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak to stanowczo przyrzekliśmy».

Fr. Michael A. Perry OFM
Minister generalny

2. Przemówienie Ojca Świętego Franciszka

Drodzy Bracia Mniejsi,

Witam Was! Dziękuję Ministrowi generalnemu, Ojcu Michaelowi Perry'emu, za jego serdeczne słowa oraz życzę mu wszelkiego dobra w wykonywaniu urzędu, na którym został potwierdzony. Moim pozdrowieniem obejmuję cały Zakon, zwłaszcza braci chorych i starszych, którzy są pamięcią Zakonu oraz uobecniają w Zakonie Ukrzyżowanego Chrystusa.

W tych dniach refleksji i modlitwy, pozwoliliście się prowadzić w sposób szczególnie dwóm istotnym elementom waszej tożsamości: życiu w umniejszeniu oraz braterstwu.

Zwróciłem się o radę do moich przyjaciół z Argentyny, dwóch młodych franciszkanów: «Mam mówić o byciu mniejszym, co mogę powiedzieć». Jeden odparł: «Oby Bóg codziennie mnie tym obdarzał». Drugi powiedział: «To coś, czym próbuję żyć każdego dnia». Oto definicja bycia mniejszym, podana mi przez dwóch przyjaciół, młodych franciszkanów z mojej rodzinnej ziemi.

Życie w umniejszeniu wzywa do bycia i do czucia się małymi przed Bogiem, całkowicie powierzając się Jego nieskończonemu miłosierdziu. Perspektywa miłosierdzia pozostaje niezrozumiała dla tych, którzy nie uznają się «mniejszymi», czyli małymi, potrzebującymi i grzesznymi przed Bogiem. Im bardziej jesteśmy tego świadomi, tym bliżej jesteśmy zbawienia; im bardziej jesteśmy przekonani o naszej grzeszności, tym bardziej jesteśmy gotowi, by otrzymać zbawienie. Tak dzieje się w Ewangelii: ludzie, uznający się przed Jezusem biednymi, zostają zbawieni; natomiast ten, kto uważa, że nie potrzebuje miłosierdzia, nie otrzymuje zbawienia; i nie dlatego, że mu nie zostało ono ofiarowane, lecz dlatego, że go nie przyjął. Bycie mniejszym oznacza także wyjście poza własne schematy i osobiste punkty widzenia; oznacza przekraczanie struktur, – które są także potrzebne, jeśli są mądrze wykorzystywane –, to przekraczanie nawyków i tego, co daje poczucie bezpieczeństwa, aby złożyć świadectwo autentycznej bliskości z ubogimi, potrzebującymi, ludźmi z marginesu, przyjmując wiarygodną postawę dzielenia się i służby.

Również wymiar braterstwa w istotny sposób należy do ewangelicznego świadectwa. W kościele pierwotnym chrześcijanie do tego stopnia żyli braterską wspólnotą, że stała się ona wymownym i przyciągającym znakiem jedności i wzajemnej miłości. Ludzie byli zdumieni, widząc chrześcijan tak mocno zjednoczonych w miłości, tak uczynnych w dawaniu i wzajemnym przebaczeniu, tak gotowych do okazywania miłosierdzia, życzliwości, wspólnej pomocy, jednomyślnych w dzieleniu radości, cierpień i doświadczeń życiowych. Wasza

rodzina zakonna jest powołana, by poprzez odzyskanie wzajemnego zaufania – podkreślam aspekt wzajemnego zaufania –, w relacjach interpersonalnych w sposób konkretny ukazywać ten wymiar wspólnoty, tak, aby świat zobaczył i uwierzył oraz przekonał się, że miłość Chrystusa leczy rany i przywraca jedność. W tej perspektywie ważne jest, by odzyskać świadomość bycia apostołami miłosierdzia, pojednania i pokoju. To powołanie i misję zrealizujecie owocnie, jeśli coraz bardziej będziecie zgromadzeniem «wychodzącym». Odpowiada to zresztą waszemu charyzmatowi, czego świadectwo daje *Sacrum Commercium*. W tym opowiadaniu ukazującym wasze początki czytamy, że pierwsi bracia zostali poproszeni o pokazanie ich klasztoru. By odpowiedzieć, weszli na jakiś pagórek i «pokazali cały okrąg ziemi, jaki mogli objąć oczyma, mówiąc: “To jest nasz klasztor”» (Sc 30, 25). Drodzy bracia, do tego klasztoru, którym jest cały świat, idźcie również dzisiaj, pobudzeni miłością Chrystusa, jak was zachęca czynić św. Franciszek, który w Regule zatwierdzonej mówi: «Radzę zaś moim braciom w Panu Jezusie Chrystusie, upominam ich i zachęcam, aby idąc przez świat nie wszczynali kłótni ani nie spierali się słowami i nie sądzili innych. Lecz niech będą cisi, spokojni i skromni, łagodni i pokorni, rozmawiając uczciwie ze wszystkimi, jak należy. ... Do któregokolwiek domu wejdą, niech najpierw mówią: “Pokój temu domowi.” I ... mogą spożywać wszystkie potrawy, jakie im podadzą» (2 Reg 3, 11-14). Ta ostania rzecz jest dobrą!

Powyższe napomnienia są wciąż aktualne; są także dla współczesnego świata proroczym życiem w braterstwie i umniejszeniu. Bardzo ważnym jest przeżywanie życia chrześcijańskiego i zakonnego, bez gubienia się w dyskusjach i gadaniu, prowadząc radosny dialog ze wszystkimi, z łagodnością, delikatnością i pokorą, posługując się ubogimi środkami, zwiastując pokój, żyjąc skromnie, zadawalając się tym, co zostaje nam ofiarowane! Wymaga to także zdecydowanej troski o przejrzystość, etyczne i solidarne posługiwanie się dobrami materialnymi, pełen skromności i wyrzeczenia styl życia. Jeżeli natomiast jesteście przywiązani do dóbr oraz do bogactw świata, i w nich lokujecie wasze bezpieczeństwo, to sam Pan wyzuje was z tego ducha światowości, aby zachować duchowe dziedzictwo życia w ubóstwie i umniejszeniu, do którego wezwał was za pośrednictwem św. Franciszka. Albo sami będziecie ubodzy i mniejsi, albo ze wszystkiego zostaniecie ogołoceni.

Duch Święty kieruje życiem zakonnym. Im więcej przeznaczamy Mu przestrzeni, tym więcej kieruje naszymi relacjami oraz naszą misją w Kościele i w świecie. Kiedy osoby konsekrowane żyją pozwalając się oświecić i kierować Duchowi Świętemu, w tej nadprzyrodzonej wizji odkrywają tajemnicę ich braterstwa, natchnienie do służby braciom, siłę do ich prorockiej obecności w Ko-

ściele i świecie. Światło i moc Ducha Świętego pomogą wam także stawić czoła wyzwaniom, przed którymi stoicie, zwłaszcza spadkiem liczebności, starzeniem się jednostek oraz mniejszej liczby powołań. To jest wyzwanie. Dalej, mówię wam: lud Boży was kocha. Pewnego razu kardynał Quarracino powiedział do mnie mniej więcej takie słowa: «W naszych miastach istnieją niechętnie księżom grupy albo pojedyncze osoby i kiedy przechodzi ksiądz mówią niepochwlebnie o nim: «Kruk» – w Argentynie mówi się w ten sposób o księżach –; jest to określenie obraźliwe, choć nie bardzo mocne, to z pewnością niezbyt miłe. Nigdy, przenigdy – kontynuował dalej Quarracino – nie mówią w ten sposób widząc kogoś w franciszkańskim habicie». A dlaczego? Macie bowiem autorytet u ludu Bożego, poprzez wasze życie w umniejszeniu, braterstwo, łagodność, pokorę, ubóstwo. Bardzo was proszę, byście zachowali ten autorytet! Nie utracie go! Ludzie was lubią, kochają was.

Niech w waszej drodze będzie dla was zachętą szacunek tych dobrych ludzi, jak również życzliwość i docenianie waszej posługi przez pasterzy Kościoła. Cały Zakon powierzam maczynej opiece Dziewicy Maryi, czczonej przez was w tytule Niepokalanie Poczętej, jako szczególnej Patronce. Niech towarzyszy wam również moje błogosławieństwo, którego z serca wam udzielam. I proszę was, nie zapominajcie o modlitwie za mnie. Potrzebuję jej.
Dziękuję!

PAPIEŻ FRANCISZEK

SPIS TREŚCI

SŁOWO WSTĘPNE MINISTRA GENERALNEGO	5
DOKUMENT KAPITUŁY GENERALNEJ	9

DODATEK 1

POSTANOWIENIA KAPITUŁY GENERALNEJ 2015	23
--	----

DODATEK 2

POZDROWIENIE PAPIEŻA FRANCISZKA PRZEZ MINISTRA GENERALNEGO	31
PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA	32



Curia generale dei Frati Minori
Via di Santa Maria Mediatrice 25
00165 Roma

www.ofm.org